Sygn. akt I ACa 818/15

I ACz 1048/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Bożena Wiklak

Sędziowie : S A Dorota Ochalska – Gola (spr .)

del . S O Krzysztof Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa ***J. K. i C. K. (1)***

przeciwko ***A. K. - Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi***

o zapłatę

na skutek apelacji powoda J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 marca 2015 r. sygn. akt I C 1548/14

oraz zażalenia pozwanego na postanowienie zawarte w punkcie 2 tego wyroku

1. oddala apelację powoda i zażalenie pozwanego;

2. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanego A. K. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 818/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa J. K. i C. K. (2) przeciwko A. K. -Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o zapłatę, oddalił powództwo i nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K. prowadzi egzekucję przeciwko J. K. z wniosku Firmy (...). M. S. M., J. S. sp. j. w W.. We wniosku o wszczęcie egzekucji wierzyciel zawarł między innymi

żądanie prowadzenia egzekucji z ruchomości, w szczególności samochodów osobowych oraz dostawczych, które uda się ustalić Komornikowi.

W dniu 15 maja 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K. dokonał u dłużnika (powoda) zajęcia ruchomości w postaci (...) nr rej. (...) oraz przyczepy typu laweta nr rej. (...). W chwili zajęcia dłużnik nie okazał Komornikowi dokumentów zajętych pojazdów. Dłużnik oświadczył, że zajmowane pojazdy nie były użytkowane od około 2 lat, a ich właścicielem jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.. Zajęte pojazdy oddano pod dozór wierzyciela, reprezentowanego przez G. K..

Zajęte ruchomości stanowiły własność (...) S.A. we W., powód użytkował je na podstawie umowy leasingu.

Pismem z dnia 28 maja 2014 r. Komornik zawiadomił (...) S.A. z siedzibą we W. o zajęciu w/w ruchomości i pouczył o możliwości żądania w drodze powództwa zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji (art. 841 § 1 k.p.c.).

Pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. pełnomocnik wierzyciela wniósł pierwotnie o umorzenie postępowania egzekucyjnego w stosunku do ruchomości: (...) i przyczepy typu laweta, ale następnie w dniu 27 czerwca 2014 r. wierzyciel wypowiedział pełnomocnictwo dotychczasowemu pełnomocnikowi.

Pismem z dnia 1 lipca 2014 r. nowy pełnomocnik wierzyciela wniósł ponownie o zajęcie i prowadzenie egzekucji ze spornych ruchomości tj. (...) i przyczepy typu laweta.

W dniu 20 sierpnia 2014 r. Komornik dokonał na podstawie art. 851 k.p.c. nowego zajęcia ruchomości dłużnika przez zaznaczenie w protokole pierwszego zajęcia z dnia 15 maja 2014 r.

Powód złożył skargę na zajęcie przedmiotowych ruchomości przez pozwanego Komornika do Sądu Rejonowego w Kościanie. Skarga powoda została oddalona prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Kościanie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Ś. z dnia 5 września 2014 r. w sprawie sygn. VI Co 723/14.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Kościanie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ś. stwierdził, że brak jest podstaw do podjęcia czynności z urzędu w trybie art. 759 § 2 k.p.c.

W sprawie o sygn. akt XIII C 1054/14 Sądu Okręgowego w Poznaniu dnia 2 marca 2015 r. zapadł nieprawomocny wyrok zwalniający od egzekucji ruchomości zajęte protokołem z dnia 15 maja 2014 r.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji wskazał, że w toku postępowania powodowie żądali zasądzenia od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi A. K. odszkodowania i zadośćuczynienia podając, że w związku z zajęciem ruchomości dokonanym przez Komornika ponieśli straty materialne (utracili korzyści z tytułu wykorzystania zajętych ruchomości w działalności transportowej) i moralne. Powodowie nie wskazali podstawy prawnej dochodzonych roszczeń, jednakże w świetle przytoczonych okoliczności faktycznych, podstawy tej należy poszukiwać w przepisie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882). W przekonaniu Sądu Okręgowego, zastrzeżone w powołanym przepisie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego nie zostały spełnione.

W świetle art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, przesłankami odpowiedzialności komornika sądowego są niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem, a powstałą szkodą.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi podstawowa przesłanka odpowiedzialności pozwanego w postaci bezprawności jego działania. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że działania pozwanego w sprawie sygn. Km 277/14 nie nosiły cech niezgodności z prawem.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że postępowanie egzekucyjne, co do zasady, wszczynane jest przez komornika sądowego na wniosek wierzyciela. We wniosku o wszczęcie egzekucji należy wskazać świadczenie, które ma być

spełnione oraz sposób egzekucji. Tytuł wykonawczy stanowi podstawę do prowadzenia egzekucji o całe objęte nim roszczenie i ze wszystkich części majątku dłużnika, chyba że z treści tytułu wynika co innego.

Postępowanie egzekucyjne w sprawie sygn. Km 277/14 zostało wszczęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi A. K. na wniosek wierzyciela Firmy (...). M. S. M., J. S. sp. j. w W.. We wniosku o wszczęcie egzekucji wierzyciel zawarł między innymi żądanie prowadzenia egzekucji z ruchomości, w szczególności samochodów osobowych oraz dostawczych, które uda się ustalić Komornikowi. Organ egzekucyjny będąc związany wnioskiem wierzyciela dokonał zajęcia przedmiotowych pojazdów. Działanie pozwanego w tym zakresie znajduje swoją podstawę w treści art. 845 § 1 i 2 k.p.c. Pozwany zajął rzeczy ruchome, które w dacie zajęcia były we władaniu powoda. Sąd Okręgowy wskazał, że powód w chwili zajęcia nie okazał Komornikowi dokumentów samochodu ani przyczepy, ani też umów leasingu tych pojazdów. Komornik, stosownie do przepisu art. 855 § 1 zdanie drugie k.p.c., był uprawniony do oddania zajętych rzeczy pod dozór osoby reprezentującej wierzyciela. Następnie, zgodnie z art. 847 § 2 zdanie drugie k.p.c., pozwany zawiadomił (...) S.A. we W. o dokonanym zajęciu, pouczając właściciela rzeczy o przysługującym mu uprawnieniu do żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że Komornik przystępując do zajęcia ruchomości nie jest zobowiązany do badania, czy dłużnik jest właścicielem zajmowanej rzeczy, ani czy przysługuje mu do rzeczy inny tytuł prawny.

Wobec powyższego, zajęcie ruchomości dokonane w dniu 15 maja 2014 r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi A. K. było zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Potwierdza to oddalenie skargi na czynności Komornika wniesionej przez powoda do Sądu Rejonowego w Kościanie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w Ś. oraz wydanie przez ten Sąd postanowienia o braku podstaw do podjęcia czynności nadzorczych w trybie art. 759 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy podkreślił także dodatkowo, że powodowie nie wykazali, iż na skutek zajęcia ruchomości przez pozwanego ponieśli jakąkolwiek szkodę – na osobie, uzasadniającą żądanie zadośćuczynienia, czy też w mieniu, uzasadniającą żądanie odszkodowania. Sam fakt, iż doszło do zajęcia przedmiotowych ruchomości nie uzasadnia zasądzenia na rzecz powoda J. K. odszkodowania, czy też zadośćuczynienia. Powód nie udowodnił i nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych na okoliczność poniesienia szkody wskutek zajęcia rzeczy. Twierdzenie o utraconych korzyściach na skutek zajęcia ruchomości jest o tyle niewiarygodne, że powód do protokołu zajęcia ruchomości podał, iż samochód z przyczepą nie były używane przez okres co najmniej dwóch lat przed zajęciem. Całkowicie niezasadne jest żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki C. K. (2), która nie jest uczestniczką postępowania egzekucyjnego, nie służyło jej też żadne prawo do zajętych ruchomości.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, kwestionując zapadłe rozstrzygnięcie i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu apelacji powód J. K. podjął polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, wskazywał, że z pewnością istnieją inne przepisy prawa , w oparciu o które można przypisać pozwanemu odpowiedzialność za skutki czynności egzekucyjnej. Apelujący odwołał się także do programu telewizyjnego dotyczącego innej sprawy prowadzonej przez pozwanego jako organ egzekucyjny. Podniósł także, iż wykazał szkodę, jaką poniósł na skutek działania pozwanego poprzez załączenie do pozwu ofert internetowych na kursy transportowe. Dodatkowo twierdził, że czynność zajęcia naraziła go na utratę zdrowia i nerwów oraz wywołała poczucie wstydu.

W toku postępowania apelacyjnego powód dodatkowo powołał się na treść pisma I. Komorniczej w Ł. z dnia 11 maja 2015 r., które w jego ocenie uzasadnia żądanie pozwu (pismo k 164).

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. w sprawie sygn. I ACa 548/15 Sąd Apelacyjny w Łodzi w P. oddalił apelację Firmy (...). M., S. M., J. (...) Spółki jawnej w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 marca 2015 r. w sprawie sygn. XIII C 1054/14 (kopia wyroku z uzasadnieniem k 173 – 176).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd pierwszej instancji wnikliwie zbadał sprawę, wskazał potencjalną podstawę odpowiedzialności pozwanego i trafnie przyjął, że postępowanie pozwanego w toku egzekucji prowadzonej przeciwko powodowi nie było bezprawne, a nadto powód – na którym z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu - nie wykazał ani krzywdy podlegającej kompensacie w drodze zadośćuczynienia, ani szkody majątkowej.

Z okoliczności faktycznych przywołanych w pozwie zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że powód upatrywał źródła potencjalnej szkody w działaniu pozwanego, polegającym na zajęciu spornych ruchomości w dniu 15 maja 2014 r. W jego przekonaniu, organ egzekucyjny po uzyskaniu od dłużnika informacji, że zajmowane ruchomości stanowią własność osoby trzeciej, powinien odstąpić od ich zajęcia, a nawet podjąć bliżej nieokreślone samodzielne działania zmierzające do ustalenia tytułu prawnego powoda do rzeczy, winien także oczekiwać z zajęciem na przedstawienie przez dłużnika dokumentów potwierdzających przysługujące osobie trzeciej prawo własności zajmowanych ruchomości.

Z tym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić. Jak trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, zgodnie z art. 845 § 1 i 2 k.p.c. komornik może dokonać zajęcia ruchomości będącej we władaniu dłużnika. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że przez władanie należy uznać faktyczne dysponowanie rzeczą bez względu na to, czy władający ma jakieś prawa do tej rzeczy, czy też włada nią w cudzym imieniu. Decydujące znaczenie ma w tym zakresie zewnętrzna strona posiadania, tzw. corpus (por. S. Cieślak, Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Komentarz do art. 758-1088 pod red. J. Jankowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, W-wa 2011, s. 599). W uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 15 lutego 1991 r. w sprawie sygn. akt IV CR 550/90 (LEX nr 9051) Sąd Najwyższy podkreślił, że władanie oznacza faktyczną dyspozycję przedmiotem władanym bez względu na stosunek prawny władającego do tego przedmiotu, a komornik przystępując do zajęcia nie jest zobowiązany, ani nawet uprawniony do badania, w jakim stosunku prawnym dłużnik pozostaje do ruchomości, a więc czy jest jej właścicielem, użytkownikiem, czy też posiada rzecz w imieniu osoby trzeciej. Jeżeli rzecz znajduje się w mieszkaniu dłużnika lub w innym zajmowanym przez niego miejscu (piwnicy, komórce, magazynie, podwórzu przydomowym itp.), to znajduje się w jego dyspozycji, stąd stwierdzenie takiego miejsca położenia rzeczy wystarczy do uznania dłużnika jako władającego w drodze domniemania faktycznego.

W związku z tym, na tym etapie postępowania egzekucyjnego kluczowe znaczenie ma stan władania, natomiast komornik nie ma obowiązku ustalania istnienia lub nieistnienia praw osób trzecich do rzeczy pozostających we władaniu dłużnika. Powszechnie wskazuje się, że otrzymanie przez komornika wiadomości o prawach osób trzecich ciążących na zajmowanych ruchomościach nie powinno prowadzić do odstąpienia od czynności egzekucyjnych. O istnieniu i skuteczności praw osób trzecich rozstrzyga bowiem sąd, który rozpoznaje powództwa przeciwegzekucyjne wniesione przez osoby trzecie w trybie art. 841 k.p.c. W tym zakresie nie jest właściwy ani prowadzący egzekucję komornik, ani też sąd rozstrzygający skargę na jego czynności. W realiach sporu właściciel spornych ruchomości wystąpił z powództwem opartym na art. 841 § 1 k.p.c. i uzyskał stosowną ochronę prawną.

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 15 maja 2014 r. wskazane w pozwie ruchomości pozostawały we władaniu powoda i znajdowały się na terenie jego nieruchomości. Jak wyżej wskazano, pozwany nie był ani uprawniony, ani zobowiązany do badania tytułu prawnego dłużnika do ruchomości, wobec których nastąpiło zajęcie. Pozwany nie miał

też podstaw do odstąpienia od czynności egzekucyjnych, tylko z tej przyczyny, że powód – dłużnik wskazywał, iż zajęte ruchomości stanowią własność leasingodawcy. Ostatecznie powód nie przedstawił pozwanemu żadnych dokumentów potwierdzających tą okoliczność. Zaznaczyć przy tym należy, że czynność zajęcia, zgodnie z protokołem podpisanym także przez powoda, trwała od godziny 8:30 do godziny 14:35, a w jej trakcie J. K. zdążył zawiadomić policję, która potwierdziła legalność czynności pozwanego. W tym stanie rzeczy, także przywołany w apelacji zarzut, że pozwany winien nadal oczekiwać z zakończeniem czynności na odnalezienie przez powoda dokumentów samochodu i przyczepy w postaci karty pojazdu, dowodu rejestracyjnego, czy umowy leasingu, jest całkowicie chybiony.

Wobec skutecznego zajęcia spornych ruchomości pozwany był uprawniony do ustanowienia w trybie art. 855 § 1 k.p.c. dozoru osoby wskazanej przez wierzyciela. W myśl powołanego przepisu , z ważnych przyczyn komornik może w każdym stanie postępowania oddać zajęte ruchomości pod dozór innej niż dłużnik osobie, nie wyłączając wierzyciela. W realiach sporu za oddaniem środków transportu pod dozór wierzyciela przemawiał ich stan w chwili dokonywania czynności oraz fakt, iż według oświadczenia dłużnika od około 2 lat nie użytkował on spornych ruchomości. Z protokołu zajęcia podpisanego przez powoda wynika, że samochodu ciężarowego nie można było uruchomić, miał on rozładowany akumulator i uszkodzone korki baku wlewu paliwa, uszkodzone było także urządzenie rejestrujące kartę pracy kierowcy. W tym stanie rzeczy istniało realne zagrożenie dalszego pogorszenia stanu ruchomości, w razie ich pozostawienia we władaniu powoda. W piśmiennictwie podkreśla się, że ważne przyczyny w rozumieniu art. 855 § 1 k.p.c. mogą się wiązać również z osobą dłużnika i obawą udaremnienia lub utrudnienia egzekucji , a także jego zachowaniem w innych postępowaniach egzekucyjnych (tak S. Cieślak - Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Komentarz do art. 758-1088 pod red. J. Jankowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, W-wa 2011, s. 625). W tym kontekście nie sposób pominąć, że ostatecznie powód nie okazał pozwanemu żadnych dokumentów pojazdów, co mogło rodzić obawy o ewentualne usunięcie ruchomości spod egzekucji. Obawy te potęgowało zachowanie powoda w trakcie czynności zajęcia i próby jej udaremnienia powiązane z zawiadomieniem policji, jak i informacje o toczącej się egzekucji z nieruchomości, na której przechowywany był pojazd z przyczepą. Nie sposób dodatkowo pominąć wielości postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko powodowi i braku innych składników majątku, czy dochodów, do których można skierować egzekucję. Całokształt przedstawionych okoliczności przekonuje, że spełnione zostały przesłanki z art. 855 § 1 k.p.c. uprawniające pozwanego do oddania zajętych ruchomości pod dozór osoby wskazanej przez wierzyciela.

Reasumując, zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że opisana w pozwie czynność egzekucyjna, dokonana przez pozwanego w toku postępowania prowadzonego przeciwko powodowi jako dłużnikowi, miała oparcie w przepisach powszechnie obowiązującego prawa i dokonana została w zgodzie z tymi przepisami. Same zaś działania pozwanego nie mogą zostać uznane za bezprawne. Już ta okoliczność wyłącza odpowiedzialność pozwanego tak za dochodzoną pozwem szkodę majątkową – utracone korzyści, jak i szkodę niemajątkową. Bezprawność, jako obiektywny element winy, jest bowiem podstawową przesłanką odpowiedzialności deliktowej.

Co do roszczenia o zadośćuczynienie, warto dodatkowo wskazać, że w polskim systemie prawa zadośćuczynienie za krzywdę przysługuje jedynie w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie np. w art. 445 k.c. w zw. z 444 § 1 k.c., czy art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Nie jest zatem co do zasady możliwa rekompensata w tej formie „strat moralnych", czego powód domagał się w pozwie. Podkreślić należy, że nawet w świetle twierdzeń powoda co do faktów, brak było podstaw dla uznania, że spełnione zostały przesłanki dla ewentualnego dochodzenia zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, czy też z tytułu naruszenia dóbr osobistych J. K.. Rację ma pozwany, podkreślając w odpowiedzi na apelację, że pierwotnym źródłem poczucia wstydu winien być dla dłużnika fakt zalegania ze spłatą zobowiązań, a nie sytuacja, w której wierzyciel zmuszony jest poszukiwać zaspokojenia wierzytelności w drodze egzekucji. Jedynie uzupełniająco wypada zaznaczyć, że podstaw dla odmiennej oceny zachowania pozwanego nie sposób wywieść z informacji medialnych, dotyczących zupełnie innego postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez pozwanego, ani też z pisma I. Komorniczej w Ł. z dnia 11 maja 2015 r. Dostrzeżone we wskazanym piśmie nieprawidłowości w działaniach pozwanego dotyczyły zastosowania art. 773 k.p.c. i art. 773^1 k.p.c. oraz 889 § 3 k.p.c., a zatem przepisów, które w zakresie przedmiotowej sprawy nie mają zastosowania. Przepisy te dotyczą bowiem zbiegu egzekucji oraz zajęcia rachunku bankowego, a nie zajęcia ruchomości, którego podstawę

stanowi art. 845 § 1 k.p.c. Lektura załączonych akt egzekucyjnych sygn. Km 277/2014 prowadzi do wniosku, że zbieg egzekucji wystąpił właśnie w zakresie egzekucji skierowanej do rachunku bankowego dłużnika (vide pismo (...) Banku Spółdzielczego w M. k 42 w załączonych aktach sygn. Km 277/2014), co jednak nie wpływa na ocenę legalności czynności zajęcia ruchomości z dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, co do niewykazania przez powoda szkody podlegającej naprawieniu w drodze roszczeń zgłoszonych w pozwie. Z protokołu zajęcia ruchomości (podpisanego przez powoda) wynika, że zajęte środki transportu nie były przez dłużnika użytkowane przez okres 2 lat przed zajęciem. Ponadto w treści tego dokumentu wprost wskazano, że dłużnik nie pracuje i nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. W dacie zajęcia samochodu ciężarowego nie dało się uruchomić, a zatem nie był on zdatny do użytku. W tym stanie rzeczy załączone do akt sprawy dokumenty nie tylko nie potwierdzają, ale wręcz przeczą twierdzeniu pozwu, iż powód od chwili zajęcia w dniu 15 maja 2014 r. ponosił szkodę w postaci utraconych korzyści, jakie mógł odnieść z tytułu działalności gospodarczej w zakresie usług przewozu, wykonywanej przy użyciu zajętych środków transportu. O istnieniu takiej realnej możliwości z pewnością nie świadczą załączone do pozwu internetowe oferty – wszystkie pochodzące z okresu po dokonaniu zajęcia. Z ich treści nie wynika nawet, jakie wymogi powinien spełniać środek transportu przewoźnika i kierowca świadczący usługę przewozu. Oferty te w oczywisty sposób nie mogły również stanowić podstawy wyliczenia potencjalnej szkody powoda, bowiem na ich podstawie nie da ustalić się, które z nich powód mógłby osobiście zrealizować i jaki uzyskałby z tego tytułu dochód. Pozew nie zawiera nawet przybliżonego wyliczenia potencjalnej szkody, co jest tym istotniejsze, że usługi przewozowe generują oczywiste koszty choćby w postaci zakupu paliwa, przeglądów technicznych pojazdu, opłat drogowych związanych z transportem zagranicznym itp. Co prawda szkoda w postaci utraconych korzyści ma ze swej natury charakter hipotetyczny, jednakże w orzecznictwie akcentuje się konieczność wykazania realności tej postaci szkody z takim prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Podkreśla się także, że konstrukcja odpowiedzialności za utracone korzyści opiera się na tych samych zasadach co odpowiedzialność za szkodę rzeczywistą, a więc przyznaje prawo do wynagrodzenia tylko tych korzyści, które w normalnym toku wydarzeń, niezakłóconym wystąpieniem zdarzenia wyrządzającego szkodę, poszkodowany byłby otrzymał ((tak SN w wyroku z dnia 29 listopada 2006 r. w sprawie II CSK 259/06, LEX nr 233065; podobnie SN w wyroku z dnia 11 kwietnia 2014 r. w sprawie I CSK 291/13, LEX nr 1526621). Z pewnością w rozpatrywanej sprawie powód nie sprostał tym wymogom procesowym dla wykazania szkody majątkowej.

Nie wykazał także, nawet w formie jednoznacznych twierdzeń, źródła ewentualnej szkody niemajątkowej (krzywdy) i jej rozmiaru, uzasadniającego przyznanie zadośćuczynienia w dochodzonej kwocie 60.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny za podstawę przyjął przepis art. 102 k.p.c. Z uwagi na trudną sytuację majątkową powoda, który osiąga jedynie nieznaczne przychody z gospodarstwa rolnego i na którym ciążą liczne postępowania egzekucyjne, Sąd Apelacyjny jedynie w części tj. w zakresie kwoty 900 złotych obciążał powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz A. K. – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta stanowi 1/3 wysokości należnych kosztów zastępstwa procesowego i została ustalona na podstawie § 2 pkt 1 i 3, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490).

Na etapie postępowania apelacyjnego nie zachodziły podstawy do całkowitego odstąpienia od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej. To bowiem rzeczą skarżącego jest ocena zakresu apelacji, jej zasadności i możliwości udowodnienia faktów, z których wywodzi roszczenie. Strona przegrywająca proces przed Sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać

za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, LEX nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, LEX nr 89827).